Nr 79. ROK 1839. PIĄTEK 5 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Zlp. 10 miesięcznie Zlp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Celestyne Pap.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Swiętobor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27″ 5‴, 017	— 2°, 2	1″, 49	PPnWschodni mocny	Pochmurno	
4 2	4, 778	+ 1, 2	1, 24	„ „	„	
10	4, 977	— 0, 8	1, 40	Północny mocny	„	

Wiadomości krajowe.

— KRAKOW. —

Tegoroczna *Bękawka*, mnóstwo ludu wyprowadziła we wtorek na Krzemionki. Wiele pięknych ekwipażów przyczyniło się do upięknienia tego obchodu. —Był to prawdziwie malowniczy widok, zwłaszcza dla przypatrujących się nieco o podal tym różnobarwym massom Publiczności, zebranej około kaplicy na pomienionéj górze, równie jak powracającym ku wieczorowi z tego spaceru. — Podobnież i Emaus w drugie święto na Zwierzyńcu, był liczny i ożywiony wesołością ludu wiejskiego, którego tłumy okrywały wszystkie wysoczyzny, tego pięknego nadwiśla.

Wkrótce dane będą w teatrze dwie wcale nowe sztuki; pierwszą jest melodrama Nestroya pod nazwą: *Król Karwy* (Dzwonkowy), druga komedya: *Icek Sędzią*. Widowisko to przeznaczone jest na korzyść weterana sceny tutejszéj P. Anczyca.

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 26 *Marca*. —

Widok utworzenia nakoniec nowego ministerstwa, zdaje się że znowu postąpił na przód, mówi *Dziennik Rozpraw*. Obiegała dziś bowiem lista nowego ministerium; (jeżeli zupełnie nowem nazwać je można,) jak następuje.

1) P. Duperré minister marynarki; —
2) *P. Thiers* minister spraw zagranicznych (!!!)
3) P, *Guizot* minister spraw wewnętrznych, (Te dwie osoby tak z sobą są przeciwne, jak ogień z wodą.)
4) *P. Duchâtel* minister handlu i budowli publicznych.
5) *P. Passy* minister skarbu;
6) *P, Sauzet* minister obrządków religijnych.

7) *P. Villemain*, minister oświecenia. Co do prezesa rady ministrów, gdyby nim być niechciał marszałek Soult, widząc te dwie osoby razem z sobą to jest PP. Thiers i Guizota: ma być mianowany P. Duperré —

— *Dnia 27 Marca.* —

Wczorajsze nowe ministerstwo, niedożyło dnia dzisiejszego; niemasz dziś bowiem już ani mowy o tém. Znikło więc znowu (już drugie), ministerstwo koalicyi, dla ustąpienia miejsca nowym układom. Wreczy samej trudném byłoby zadaniem chcieć pogodzić z sobą tak różnorodne żywioły. Tym razem sam Thiers, miał dać powód do rozwiązania tego kilku godzinowego ministerstwa. Miał on dziś znowu być do Tullierijów wezwanym, lecz niezdaje się, aby to doprowadziło do czego. Atoli o godzinie 3 po południu obiegała znowu nowa lista ministrów na której spisani są: P. Thiers już teraz jako prezes rady ministrów, obok niego zaś figurują PP. D'Argout, Passy, Maison, Duperré, Sauzet, Defaure i Villemain. Czy to nowe pieczywo, do jutra nieszczerstwieje, trudno przewidzieć, to jednak oczywista, że dzienniki paryzkie, nieobeschną nawet jeszcze z jednej listy ministrów, już im nadchodzi nowa. Jakkolwiek bądź, przecież niepodobna aby przed 4 kwietnia, jakie takie niezlepiło się ciało gabinetowe we Francyi, przynajmniéj dla zwyczaju. Wszystko jednak zdaje się zapowiadać, że nieprędko utworzy się takie, coby wytrzymało tak długi szereg miesięcy, jak ostatnie, bo już tam na lata, trudno będzie liczyć istnienie ministerstwa.

Ostatnie doniesienia z Hiszpanii nic niezawierają ważnego. Dzienniki krystynistowskie niemogą się doczekać jeszcze tej radności, aby ogłosić znowu jakie wielkie zwycięztwo jenerała Espartero. Ostatnia jego, ważna podług tychże wyprawa przeciw miasteczku *Los Arcos* zdaje się być najznakomitszém dziełem w tych czasach; — zdaje się że tam ledwie miał czas zjeść obiad, i zaraz wrócił na dawne pozycye; — bo co się tycze owego późniejszego znowu postąpienia do Estelli z taką niesłychaną gwałtownością, był to szmermel dziennikarski, może dla poratowania papierów hiszpańskich które zaczynają spadać; bo Espartero ani kroku nieruszył z miejsca, po szczęśliwym swoim powrocie z téj wielkiéj wyprawy do Los Arcos.

Najnowsza teraz wiadomość z Hiszpanii w Bajonie rozgłoszona opiewa, że Cabrera w potyczce pod Acerbe pobity i w ramie został raniony. Nie donoszą atoli kto go pobił.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa 2 Kwietnia.* —

Corocznie dwa dni poprzedzające święty dzień zmartwychwstania pańskiego, obchodzone bywają u nas przez wszystkie bez różnicy stany. Każdy usposobiony do rozmyślania o wielkiéj tajemnicy spełnionéj przez śmierć a następnie zmartwychwstanie Zbawiciela, pobożnie idzie pomodlić się przy jego grobie, i położyć jakąkolwiek ofiarę na ołtarzu dobroczynności. W piątek niepogoda przeszkodziła bardzo licznemu obchodzeniu grobu Pańskiego, ale w dniu następnym za to z trudnością pobożni mogli się pomieścić w kościołach, a tace dobroczynnych dam, które czas zabaw nie wachały się tak pięknie dobru ludzkości poswięcić, napełniały się kilkakrotnie chętnemi ofiarami bogatych i ubogich, bo któżby wachał się nieść pomoc cierpiącéj ludzkości przez tak szlachetne ręce. W kościołach XX. Pijarów, Augustyanów, i w domu towarzystwa Dobroczynności, amatorowie przy grobie Zbawiciela wykonywali piękne utwory znakomitych kompozytorów muzyki kościelnéj. Dwa dni świąt nader pogodne nastąpiły po całym prawie tygodniu deszczu i wilgotnego śniegu, zwykły ruch jaki w tych dniach ożywia ulice Warszawy, nie ustępował tym razem żadnemu z lat poprzednich. Gospodynie cieszą się z święconego które się nad wszelkie spodziewanie udało (prawie powszechnie) tem bardziéj, że brak dowozu z za Wisły podrożył nieco cenę materyałów. Na placu Krasińskich rozmaite rodzaje zabaw gromadzą ciągle mnóstwo ludu klass niższych. Niezbywa i na wyższym świecie, który w powozach i pieszo miléj używając przechadzki przypatruje się tym zabawom. Żadnego roku jeszcze tłum nie był tak nadzwyczajny. Dwa słupy z nagrodami wielu już miały zapaśników, którzy chcieli się na ich szczyt dostać, Józef Wierzbicki służący, bez żadnéj pomocy do połowy słupa dobywszy się użył postronków aby dójść do szczytu, ale podług przepisów, jego usiłowania zostały bez nagrody; aby choć na chwilę ucieszyć się, ubrał się w przeznaczoną suknią i z tryumfującą miną stał na szczycie słupa, gdy Franciszek Graff terminator tokarski, chłopiec lat 16 mający pozazdrościł mu, i jedynie przy pomocy młodzieńczéj siły, stanął obok swojego rywala, odebrał mu nie zasłużoną nagrodę i zsunął się na dół w pośród głośnych oklasków tłumnie zebranéj publiczności.

W godzinach między szóstą i ósmą puszczono dziewięć balonów, które przy dość spokojném powietrzu wzniosły się bardso wysoko.

— *Petersburg* 7 (19 *Marca*). —

J. C. Mość Najwyżéj rozkazać raczył, ażeby urząd prezydującego w Radzie państwa, w razie nieobecności lub słabości zdrowia jenerała jazdy xięcia Wasilczykowa, był sprawowany przez kanclerza Cesarsko Królewskich orderów rossyjskich, rzeczywistego tajnego radcę xięcia Golicyna.

Rzeczywisty radca tajny, senator, hrabia Guryew, powołany został do zasiadania w Radzie stanu.

Ministerstwo skarbu udzieliło następne przywileje: 1) Sześcioletni, francuzkiemu negocyantowi Pingeon, na apparat do machiny Terrasona Fugera, służącéj do wyrabiania cegły; 2) pięcio-letni, fabrykantowi fortepianów Pawłowi Wulf; na wynalezione przez tegoż ulepszenie mechaniki fortepianu, i 3) pięcio letni, majstrowi ślusarskiemu w Rydze, Zekowi, na wynalezioną przez tegoż śrubę do przyciskania ładunków okrętowych.

Na odbytem w dniu 5 marca zgromadzeniu akcyonaryuszów towarzystwa oświetlania gazem Petarsburga, Dyrektorowie złożyli zdanie sprawy z czynności towarzystwa w ciągu drugiéj połowy 1838 roku. Wiadomo, że zbudowany w roku 1838, na placu pałacowym, zakład do wyrabiania gazu, z woli rządu zamknięty został, przy udzieleniu towarzystwu stósownego za to wynagrodzenia. Nowy zakład buduje się teraz, na skalę czterykroć przewyższającą pierwszy, na miejscu przez towarzystwo nabytem, przy starych rogatkach moskiewskich, nad brzegiem opasującego kanału. Obszerna budowa, w któréj ma się mieścić sto retort i sześć wielkich rezerwoarów gazowych, stanęła w ciągu lata i jesieni 1838 roku, i wszelkie środki do dalszego nieprzerwanego biegu robut, już są obmyślone, tak, że w ciągu jesieni roku b. trudne to przedsięwzięcie zostanie ukończone. Linia oświetlenia ciągnie się w kierunku od starych rogatek moskiewskich, przez prospekt Obuchowski, most Obuchowa, plac sienny ulicę wielką ogrodową, do prospektu newskiego, gdzie się połączy z dawniejszą linią idącą przez prospekt newski od mostu Aniczkowa do placu admiralicyi, i wzdłuż ulic: Nowo-Michałowskiéj obu Morskich, Małéj Milionowéj, tudzież przez plac pałacowy, dla oświetlenia pomnika CesarzaA lexandra Igo. Tak więc oświetlenie zacznie się od celniejszéj i najludniejszéj części Peteraburga, i wątpić nie można, że sposób oświetlenia ulic gazem, tak skutecznie zaprowadzony w wielu miastach Europy, uda się i u nas, i posłuży do przyozdobienia wspaniałéj naszéj stolicy, do wygody jéj mieszkańców i do korzyści osób mających udział w pierwszéj w ojczyznie naszéj, spółce tego rodzaju.

— *Paryż* 17 *Marca*. —

Madame (xiężna Adelaida) od niejakiego czasu bardzo jest cierpiącą. Jest tak słabą, iż nie może chodzić i musi być niesioną do powozu.

Podług obrachowania dziennika *la Presse* liczebna siła rozmaitych stronnictw w izbie objawia się w następującym kształcie: środek prawy 207 głosów, doktrynery 28, lewy środek 84, lewa strona 77, republikanci 37, legitymiści 24. Ponieważ gabinet Soult-Thiers, właściwą swoją siłę posiada w lewym środku, przeto podług tego wyrachowania, położenie jego byłoby bardzo krytyczném, gdyby rozmaite stronnictwa przez których wspóldziałanie otrzymał ster rządu, oddzieliły się od niego i każde swoją drogą iść zaczęło. Na doktrynerów nie można liczyć, ponieważ nie udało im się, dwóch, a przynajmniéj jednego z swoich naczelników, do gabinetu wprowadzić, a lewa strona także w końcu rzuciła spójrzenie naprzód. Nie należy jednakże zapominać, że związek Jacqueminot na ostatniém posiedzeniu liczył już tylko około 70 członków, reszta zaś jego bezwątpienia połączy się z nowym gabinetem, i że wkażdéj izbia jest pewna ilość członków, którzy od jednego ministerstwa do drugiego przechodzą jak inwentarz, i że ci głosują za ministrami, przeto gabinet może się w każdym razie spodziewać dość silnéj większości.

— *Bruxella* 19 *Marca*. —

Przy rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia izby reprezentantów, najprzód przedstawiono poprawkę pana Peeters, który przychylił się do przyjęcia traktatu pokoju, z tem zastrzeżeniem, aby zachowane były obywatelskie i religijne swobody oddalających się części, sam jednakże podający dodał, że gdyby mocarstwa nie chciały warunku tego przyjąć, rząd belgijski mocen będzie podpisać traktat, przez co w pewnéj części poprawka ta stała się pożyteczną. i gdy minister spraw zagranicznych oświadczył, że rząd, ile tylko w je-

go mocy będzie, wstawiać się nie omieszka u konferencyi za mieszkańcami oddzielających się części, poprawka pana Peeters została 53 głosami przeciw 40 odrzuconą. Dwie następne poprawki pana Pallenus i Desmaizeres tenże sam los miały, i nakoniec o godzinie 2 (jak już podług telegraficznej depeszy donieśliśmy, większością 16 głosów (58 przeciw 42) został przyjęty projekt do prawa, mocą którego król upoważniony jest traktaty stanowiące rozdział między Belgią i Hollandyją pod takiemi, warunkami, klauzulami i zastrzeżeniami, jakie za potrzebne i pożyteczne interesowi kraju uzna, zawrzeć i podpisać. Jednego tylko członka brakowało w izbie pana Trentescena, który był bardzo słaby. Pan Brouckere, który był także słaby, kazał się zanieść do izby i głosował za pokojem. Hrabia Felix Merode i jego brat Werner głosowali przeciw niemu. Pan Gendebien przy końcu głosowania podał swoję dymissyę, jako członek izby reprezentantów Następnie ministrowie ponieśli wniosek przyjęcia traktatu pokoju do senatu, gdzie bezwątpienia bezwłocznie przyjętym zostanie. W mieście panuje największa spokojność.

— *Dnia* 21 *Marca.* —

Wciągu kilku dni jak słychać, milicya z roku 1832, 1833 i 1834 mają być rozesłane do domów, przez co garnizon w Venloo znakomicie się zmniejszy. Jenerał Daine ma aż do zupełnego postawienia armii naszéj na stopie pokoju, zatrzymać naczelne dowództwo trzeciéj dywizyi.

Senat przyjął wczoraj od izby reprezentantów projekt do prawa, względem traktatu pokoju i mianował zaraz kommissyę do rozpoznania tego projektu.

Rozmaitości.

Zadziwiające przedsiewzięcie w Erfurt obudza powszechną ciekawość, przedsiewzięcie któremu istotnie nie ma równego w całych Niemczech, jest to zgromadzenie akcyonistów, mające za cel odkopywanie zachowanych w ziemi w okolicach tego miasta w ostatnich latach wojny francuzkich kassowych pieniędzy. Pomysł ten jest istotnie oryginalny, i miał być podany przez jakiegoś człowieka niskiego stanu, który oświadczył iż już poprzednio niebezskutecznie w podobnym względzie poszukiwania czynił obecnie zaś zbywa mu na środkach. Całe to przedsiewzięcie pozostaje z akcyi, 1 1/2 talara. Jakkolwiek wszystko to zdaje się bezzasadném i niepodobném do wiary, jednakże mnóstwo osób, daje się skłonić do kupienia akcyi i już ich miano bardzo wiele w początku zaraz rozkupić. Istotnie, nawet, nie pytając o pozwolenie, wykopano kilka dołów obok prowadzącego do Gotha gościńca i nic nie znaleziono.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Kwietnia.

Lgocki Serafin, ob. Krasinski Stanisław, z Polski; — Zakrzeński Felix, Golitzin Władzimierz były xiąże porucz Baretta Louis, Gimella kur. prywatny, z Petersburga.

Wyjechali z Krakowa.

Masłowicz Felix, ob. Dinot Maria, z Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 138 *D. S. J.*

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO.

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Upoważniony uchwałą Rządzącego Senatu do Nru 1336 D. G w dniu 21 marca r, b. zapadłą, ogłasza niniejszym konkurs na posadę chirurga przy szpitalu sifilitycznym i domu obłąkanych wakującą do któréj pensya w summie złp. 1200 etatem naznaczona jest przywiązaną.

Mający chęć ubiegania się o uzyskanie rzeczonej posady, zechcą podania swe w dowody kwalifikacyjne zaopatrzone, na ręce podpisanego w dniach 14 złożyć, albowiem po upływie tego terminu konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków dnia 29 marca 1839.

Darowski.

Doniesienia prywatne.

Ktoby sobie życzył nabyć parę brytanów, angielskich psa i suke Dogue) bliższą wiadomość w domu pod L. 82 przy ulicy Grodzkiéj u właściciela domu.